

ORZECZENIA

WYPEŁNIENIE FORMULARZA REJESTRACYJNEGO NIE JEST CHWILĄ ZAWARCIA UMOWY ON-LINE

ostatnio w związku z serią pozwów przeciwko przedsiębiorcom o zapłatę z tytułu „samoczynnego” i milczącego przekształcenia umowy zawartej drogą elektroniczną z bezpłatnej („365 dni testowych za darmo”) w płatną, wytoczonych przez właściciela portalu businesssolutioncentre.pl, powstało w okręgu Sądu Okręgowego w Legnicy ciekawe orzecznictwo dotyczące m. in. kwestii obowiązywania regulaminów na stronach internetowych i chwili zawarcia umowy drogą elektroniczną na podstawie oferty zamieszczonej na WWW.

TEZY:

1. Dowodu na okoliczność zapoznania się z regulaminem on-line nie może stanowić wydruk formularza rejestracyjnego, na którym brak jest „kwadratu”, bądź też „odfajkowanego” pola, w którym osoba dokonująca rejestracji rzekomo zaznaczyła fakt zapoznania się z regulaminem korzystania z portalu.
2. Wypełnienie formularza rejestracyjnego zamieszczonego na portalu internetowym stanowi wyłącznie **potwierdzenie otrzymania** przez osobę dokonującą rejestracji oferty złożonej w postaci elektronicznej (nie jest równoznaczne z **przyjęciem oferty**).
3. Od chwili wypełnienia formularza rejestracyjnego, zgodnie z przepisem art. 66¹ § 1 k.c, oferent jest związany ofertą przedstawioną on-line, ale przez sam fakt dokonania rejestracji na portalu nie dochodzi jeszcze do zawarcia umowy między stronami.
4. Dla wywołania takiego skutku koniecznym jest bowiem nadto złożenie przez rejestrującego się oświadczenia woli o przyjęciu oferty. Oświadczenie takie może zostać złożone poprzez kliknięcie na stosowny link aktywacyjny.
5. Okoliczności, w których drogą elektroniczną złożone zostaje oświadczenie woli – takie jak e-maile, zapraszające do rejestracji na portalu – mogą mieć istotny wpływ na wynik jego tłumaczenia.

Na skutek pozwu Marcina B., Sąd Rejonowy w Legnicy ustalił, że w dniu 30 maja 2008 r. Marcin B. oraz Waldemar A. zawarli umowę świadczenia usług drogą elektroniczną polegającą na dostępie do obsługi prawnej, informacyjnej oraz organizacyjnej ułatwiającej wejście na nowe rynki zbytu. Zawarcie umowy nastąpiło poprzez zarejestrowanie się przez pozwanego na stronie internetowej firmy powoda – www.businesssolutionscentre.pl, zaakceptowaniu regulaminu korzystania z portalu, a następnie potwierdzenie procesu rejestracji przez kliknięcie na link aktywacyjny przesłany do pozwanego za pomocą poczty elektronicznej.

Pozwany miał możliwość skorzystania z dwóch ofert dokonując wyboru planów płatności: „abonament roczny” i „365 dni za darmo”. Pozwany wybierając opcję „365 dni za darmo” jako zarejestrowany podmiot nie był zobowiązany do zapłaty za abonament przez pierwszy rok, liczony od dnia dokonania pierwszej rejestracji. Obowiązek zapłaty opłaty abonamentowej powstawał z chwilą wypowiedzenia umowy przez użytkownika listem poleconym na wskazany adres powoda w przeciągu trwania pierwszego roku z chwilą upływu 12 miesięcy kalendarzowych liczonych od dnia pierwszej rejestracji. Opłata stawała się wtedy wymagalna na kolejny rok. Przez upływem roku od dnia rejestracji, pozwany nie wypowiedział powodowi umowy o świadczenie usług, dlatego w dniu 28 maja 2009 r. powód wystawił fakturę VAT nr 30/2009/05 na kwotę 427 zł brutto, obejmującą należność za abonament za 2009 – 2010 rok. Dopiero w czerwcu 2009 r. pozwany zrezygnował z usług powoda, a w piśmie z dnia 05 października 2009 r. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków pranych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Zdaniem Sądu I instancji (wyrok z dnia 3.11.2009 r., sygn. akt V GC 425/09, publ.: http://www.nowemedia.org.pl/bsc_orzecznictwo.html) – w sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki świadczenia usług drogą elektroniczną określone w ustawie z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną ponieważ pozwany potwierdził otrzymanie i przyjęcie oferty, był więc nią związany. Do czasu złożenia potwierdzenia oferta nie wiąże oferenta, a potwierdzenie niezwłocznie powoduje skutek prawny w postaci związania ofertą. Gdy pozwany złożył oświadczenie o przyjęciu oferty, doszło do jednoczesnego potwierdzenia jej otrzymania i zawarcia umowy. W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią regulaminu, co wystarczyło, by wzorzec umowy wiązał stronę. Zdaniem Sądu rejonowego powód udostępnił pozwanemu regulamin i jego treść, a pozwana miała możliwość zapoznania się z jego treścią, i jego ryzykiem pozostawało, że nie przeczytał tego regulaminu. Przyjęcie oferty oznaczało, że zaakceptował on warunki regulaminu. Zasadny nie był także zarzut pozwanego odnoszący się do funkcjonowania w obrocie regulaminów o różnej treści, gdyż pozwany nie wykazał, że w dacie zawierania umowy istniał inny regulamin, a ponadto, że inne przedłożone przez niego regulaminy, jako dowody w sprawie nie wskazywały, jakoby istniejące tam zmiany wpływały na zakres jego obowiązków.

Powód nie miał obowiązku przesyłać pozwanemu regulaminu, gdyż zgodnie z art. 8 ust. 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną mógł to zrobić tylko na żądanie w ściśle określonych sytuacjach, a pozwany nie wykazał, by zwracał się o przesłanie takiego regulaminu. Nadto, zadaniem powoda wynikającym z zawartej umowy, było zapewnienie pozwanemu dostępu do aktualnej informacji, a powód miał taki dostęp zapewniony. Po przeanalizowaniu treści umowy zawartej między stronami sporu, Sąd uznał, że konsekwencją zaakceptowania warunków regulaminu przez pozwanego, oznaczało, że był on związany postanowieniami regulaminu w zakresie subskrypcji płatnego dostępu. Z tego powodu na uwzględnienie nie zasługiwały również podnoszone przez

¹ radca prawny Rafał Cisek – współpracownik Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej (CBKE), twórca serwisu prawa nowych technologii NoweMEDIA.org.pl, ekspert w zakresie prawnych aspektów komunikacji elektronicznej.

pozwanego zarzuty co do uchylenia się od złożonego oświadczenia woli i zarzutu potrącenia. Samo niezapoznanie się przez stronę z warunkami umowy, a w przypadku pozwanego, niezapoznanie się z treścią regulaminu, nie rodziło skutków wadliwego oświadczenia woli.

Pozwany złożył apelację od powyższego wyroku, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości. Sąd Okręgowy w Legnicy w wyroku z dnia 16 marca 2010 r. uwzględnił apelację i oddalił powództwo (sygn. akt. VI Ga 25/10, publ.: http://www.nowemedia.org.pl/bsc_orzecznictwo.html).

Zdaniem sądu rozpoznającego apelację, w niniejszej sprawie należało rozważyć przede wszystkim kwestię, czy w ogóle doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną, a w szczególności, czy informacje zamieszczone na portalu internetowym należącym do powoda stanowiły ofertę zawarcia umowy oraz czy pozwany złożył oświadczenie woli w postaci elektronicznej o przyjęciu oferty powoda.

Istotnym w sprawie pozostawało również, czy w przypadku uznania, że między stronami doszło do zawarcia umowy, jaka była rzeczywista treść zawartej przez strony umowy, tj. **czy pozwany był związany postanowieniami regulaminu korzystania z portalu, które przewidywały niejako „samoczynne” i milczące zarazem przekształcenie się umowy z nieodpłatnej (wersja „365 dni za darmo”) w umowę odpłatną, w razie jej niewypowiedzenia przez upływem jednego roku od dnia dokonania pierwszej rejestracji w portalu.**

Kluczowymi zarzutami mającymi wpływ na trafność argumentów apelacji okazał się zarzut naruszenia art. 8 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną oraz art. 66¹ k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie zawarte w apelacji wnioski odnoszące się do błędnej interpretacji tych przepisów zasługują na aprobatę.

Zdaniem Sądu ofertą w postaci elektronicznej jest zatem takie oświadczenie woli przedsiębiorcy (art. 66¹ § 2 k.c.) złożone w sieci teleinformatycznej, na stronach internetowych www, które wyraża stanowczą wolę zawarcia umowy, określając przy tym jej istotne postanowienia.

Ważną okolicznością jest przy tym treść przepisu art. 8 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, zgodnie z którym usługodawca (powód) ma obowiązek określić regulamin świadczenia usług drogą elektroniczną (pkt 1) oraz nieodpłatnie udostępnić usługobiorcy (pozwanemu) regulamin przed zawarciem umowy o świadczenie takich usług, a także – ale tylko na żądanie usługobiorcy (pozwanego) – w taki sposób, który umożliwi pozyskanie, odtwarzanie i utrwalanie treści regulaminu za pomocą systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca. Konsekwencją nieudostępnienia usługobiorcy we wskazany sposób treści regulaminu jest to, że nie jest on związany tymi postanowieniami regulaminu.

Zgodnie z pkt 3 art. 8 ustawy, regulamin określa w szczególności rodzaje i zakres usług świadczonych drogą elektroniczną, warunki świadczenia usług drogą elektroniczną (w tym wymagania techniczne niezbędne do współpracy z systemem teleinformatycznym, którym posługuje się usługodawca i zakaz dostarczania przez usługobiorcę treści o charakterze bezprawnym), warunki zawierania i rozwiązywania umów o świadczenie usług drogą elektroniczną, tryb postępowania reklamacyjnego. W punkcie 4 ustawy, na usługodawcę nałożono obowiązek świadczenia usług drogą elektroniczną zgodnie z regulaminem.

Z powyższego unormowania wynika, że przed rozpoczęciem świadczenia usług drogą elektroniczną usługodawca zobowiązany jest do sporządzenia regulaminu, na podstawie którego świadczone będą usługi i który powinien udostępnić usługobiorcom przed zawarciem umowy. Regulamin ten należy uznać za wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c., co oznacza, że musi być przede wszystkim doręczony przy zawarciu umowy (art. 384 § 1 k.c.), a gdy posługiwanie się nim jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy strona mogła się z nim z łatwością zapoznać (art. 384 § 2 k.c.).

Należy jednak zwrócić uwagę, że postanowienia kodeksowe zostały w tym zakresie zmodyfikowane przez treść art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną i nie wystarczyła sama możliwość zapoznania się z regulaminem, ale koniecznym było ponadto jego udostępnienie usługobiorcy. Regulamin przekazany stronie bez zachowania tego wymogu nie wiąże drugiej strony. Z uwagi zatem na takie postanowienia ustawy, regulamin powinien zostać udostępniony przez usługodawcę przed zawarciem umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną, ale w odróżnieniu od art. 384 § 4 k.c. – jedynie na żądanie usługobiorcy usługodawca przekazuje regulamin w taki sposób, który umożliwi pozyskanie, odtwarzanie i utrwalanie treści regulaminu za pomocą systemu teleinformatycznego, którym posługuje się usługobiorca.

Rozstrzygnięcie kwestii prawidłowości regulaminu miały istotne znaczenie dla oceny, czy informacje zamieszczone przez powoda na stronie internetowej portalu www.businesssolutionscentre.pl stanowią ofertę zawarcia umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną. Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że powód, zgodnie z przytoczonym wyżej unormowaniem art. 8 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, w procedurze zawierania umów posługiwał się regulaminem, którego postanowienia doprecyzowują warunki proponowanego przez niego kontraktu, a który to regulamin, zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy, miał obowiązek udostępnić pozwanemu przed zawarciem umowy.

Powód dla wykazania, że pozwany Waldemar A. zarejestrował się na portalu należącym do powoda i zaakceptował regulamin, przedłożył jednak tylko wydruk komputerowej rejestracji na portalu, natomiast na okoliczność istnienia zobowiązania przedłożył fakturę VAT. W ocenie Sądu Okręgowego, dokumenty te nie stanowią wystarczającego dowodu zawarcia przez strony umowy.

Podkreślić należy, że z treści art. 232 k.p.c. wynika, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z art. 6 k.c. to na powodzie spoczywał ciężar wykazania wskazanych wyżej okoliczności a w konsekwencji zawarcia umowy i jej wykonania.

Z przedłożonego przez powoda regulaminu nie wynika w szczególności jaka w istocie była treść tego regulaminu w dacie zawierania rzekomej umowy przez strony, skoro w momencie wypełniania przez pozwanego formularza rejestracyjnego istniały

różne regulaminy, i które – co jest okolicznością niezwykle istotną – przewidywały różną odpłatność za usługi świadczone przez powoda.

Brak jest nadto potwierdzenia źródła wydruku regulaminu o treści wskazanej przez powoda, nie wykazał on bowiem, że regulamin w treści przez niego przedłożonej był dostępny na jego stronie internetowej w dacie korzystania z niej przez pozwanego, co biorąc pod uwagę dodatkowo, że podawany przez powoda adres, na którym miał znajdować się regulamin był zły bądź nieaktualny, gdyż nie można było się z nim zapoznać, bo podana strona nie istnieje, skutkowało uznaniem, że powód nie udowodnił, że pozwany rzeczywiście zapoznał się z jego treścią, a jeśli tak, to jaka była treść tego regulaminu. Ma to o tyle znaczenie, że każdego użytkownika obowiązuje zawsze aktualny regulamin znajdujący się na portalu.

W regulaminie przedstawionym przez powoda również brakowało wskazania daty jego sporządzenia i okresu obowiązywania, dlatego też Sąd nie mógł stwierdzić, czy to właśnie z tym regulaminem pozwany zapoznał się przy rejestracji. Wobec zarzutów pozwanego, powód powinien był wykazać, który z regulaminów obowiązywał w dniu 30 maja 2008 r., czego jednak w żaden sposób nie wykazał.

Powód twierdził, że pozwany zaakceptował jego ofertę poprzez złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej, tj. zarejestrował się na stronie internetowej powoda, zaakceptował regulamin i potwierdził rejestrację klikając na link aktywacyjny przesłany mu za pomocą poczty elektronicznej. Treścią oferty powoda było świadczenie usług polegających na kompleksowej obsłudze prawnej, informacyjnej oraz organizacyjnej.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji – w sprawie nie było także wystarczających dowodów na uznanie, że doszło do aktywacji profilu pozwanego jako użytkownika portalu. Pozwany bowiem konsekwentnie w toku całego procesu podawał, że nigdy nie otrzymał, ani nie „kliknął” na link aktywacyjny, który rzekomo został wygenerowany z portalu internetowego powoda. Twierdzenia Marcina B. w tym zakresie, w zestawieniu dodatkowo z faktem, że nie przedłożył on na tą okoliczność żadnego dokumentu, pozwalają wnioskować, że brak jest przekonujących dowodów na to, że użytkownik ten kliknął na przesłany mu link aktywacyjny. Taka informacja nie wynika w szczególności z wydruku komputerowej rejestracji. **Nie wiadomo bowiem, czy informacje z formularza widoczne na wydruku rejestracji dostępne są dla administratora systemu już w momencie akceptacji regulaminu, czy dopiero po kliknięciu na link aktywacyjny i ostatecznym potwierdzeniu rejestracji.** Nie wykazanie przez powoda tak istotnej okoliczności, podważyło powoływanie się przez niego na fakt złożenia przez pozwanego oświadczenia woli o zawarciu umowy danej treści w postaci elektronicznej, tym bardziej w płatnej opcji.

Skoro pozwany wyraźnie zaprzeczył, jakoby miał otrzymać od powoda e-mail z linkiem aktywacyjnym i zarzucił, że nie dokonał akceptacji tego linku, a tym samym, że nie przyjął oferty powoda, to w tym stanie rzeczy, zgodnie z przepisem art. 6 k.c., to na powodzie spoczywał ciężar wykazania, że e-mail z linkiem aktywacyjnym został przez niego wysłany na adres poczty elektronicznej pozwanego i że pozwany, wbrew swoim twierdzeniom, w rzeczywistości kliknął na ów link, finalizując tym samym zawarcie umowy. **Powód nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających powyższe okoliczności. W szczególności nie udowodnił on, aby wysłał do pozwanego wiadomość z linkiem aktywacyjnym. W związku z tym należało przyjąć, że powód nie wykazał faktu skutecznego zawarcia umowy z pozwanym.**

Dowodem na okoliczność zapoznania się pozwanego z regulaminem nie może stanowić przedstawiony przez powoda wydruk formularza rejestracyjnego, na którym brak jest „kwadratu”, bądź też „odfajkowanego” pola, w którym pozwany rzekomo zaznaczyłby fakt zapoznania się z regulaminem korzystania z portalu. Miało to także istotne znaczenie dla przyjęcia po stronie pozwanego złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu.

Nader istotną kwestią pozostawało również, czy powód zapraszając do rejestracji na swoim portalu internetowym, złożył pozwanemu ofertę zawarcia umowy w rozumieniu art. 66 k.c., a także czy samo wypełnianie formularza na stronie internetowej powoda, doprowadziło do złożenia oświadczenia woli o przyjęciu oferty, zgodnie bowiem z przepisem art. 66¹ § 1 kc, oferta złożona w postaci elektronicznej wiąże składającego, jeżeli druga strona niezwłocznie potwierdzi jej otrzymanie.

Powyższa zasada odnosi się do wszelkich ofert złożonych w postaci elektronicznej, z wyjątkiem tych, które zostają złożone za pomocą poczty elektronicznej albo podobnych środków indywidualnego porozumiewania się na odległość. Warunek związania ofertą odnosi się zarówno do sytuacji, gdy oferta jest skierowana do ogółu, czy też określonej grupy osób (przede wszystkim w przypadku ofert pochodzących od przedsiębiorcy ogłoszonych na stronie internetowej), jak i do takich, gdy oferta jest kierowana do indywidualnego adresata (głównie w przypadku ofert od klientów złożonych na podstawie ogłoszenia na stronie internetowej).

Potwierdzenie otrzymania oferty należy jednakże odróżnić od przyjęcia oferty, albowiem owo potwierdzenie wywołuje wyłączny skutek w postaci związania oferenta złożoną ofertą i nie przesądza ono jeszcze stanowiska oblata wobec propozycji zawarcia umowy. Oblat może następnie ofertę przyjąć, odrzucić bądź przyjąć z zastrzeżeniem zmian lub uzupełnień (nowa oferta). Potwierdzenie to nie wymaga zachowania szczególnej formy, może zostać dokonane również w postaci elektronicznej, bądź w inny sposób. Potwierdzenie przez klienta otrzymania oferty ogłoszonej przez przedsiębiorcę na stronie internetowej następuje przeważnie przez jego zindywidualizowanie się, co wyraża się poprzez zalogowanie jego danych w witrynie internetowej. Od tego momentu oferent staje się związany ofertą zamieszczoną na swojej stronie internetowej, przy czym termin tego związania może wynikać z treści oferty, a w braku takiego wskazania, ustalany jest na podstawie art. 66 § 2 k.c. (kom. do art. 661 k.c. [w:] A. Kidyba (red.), tom I. Część ogólna, lex 2009).

Stosownie do treści art. 61 § 2 k.c., oświadczenie woli wyrażone w postaci elektronicznej jest złożone innej osobie z chwilą, gdy wprowadzono je do środka komunikacji elektronicznej w taki sposób, żeby osoba ta mogła zapoznać się z jego treścią.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, że wypełnienie przez pozwanego w dniu 30 maja 2008 r. formularza rejestracyjnego zamieszczonego na portalu powoda, którego wydruk powód dołączył do pozwu, stanowiło wyłącznie

potwierdzenie otrzymania przez pozwanego oferty powoda złożonej w postaci elektronicznej, tj. ogłoszonej na stronie internetowej www.businesssolutionscentre.pl. **Od tego momentu, zgodnie z przepisem art. 66¹ § 1 k.c., powód jako oferent był związany tą ofertą, ale przez sam fakt dokonania przez pozwanego rejestracji na portalu nie doszło jeszcze do zawarcia umowy między stronami. Dla wywołania takiego skutku koniecznym było bowiem nadto złożenie przez pozwanego oświadczenia woli o przyjęciu oferty.**

Dowodem na zawarcie spornej umowy nie mógł być załączony do pozwu wydruk formularza rejestracyjnego, albowiem – jak to wynika z powyższych rozważań – stanowi on jedynie potwierdzenie otrzymania przez pozwanego oferty powoda. Na okoliczność istnienia zobowiązania powód przedłożył także wystawioną przez siebie fakturę VAT. Faktura ta nie została jednak zaakceptowana przez pozwanego i nie stanowi sama w sobie dowodu zawarcia i treści umowy cywilno-prawnej oraz istnienia zobowiązania, jak twierdzi powód. Dokument taki może mieć ewentualnie znaczenie pomocnicze w ustaleniu treści umowy oraz potwierdzenia jej zawarcia jednak tylko w zestawieniu z innymi dowodami, które w tej sprawie nie dowodzą faktu zawarcia żadnej umowy.

Sąd I instancji nie nadał należytego znaczenia okolicznościom w jakim powód proponował współpracę różnym osobom, w tym pozwanemu. Powód Marcin B. wysłał na adres e-mail pozwanego zaproszenie do dodania swojej oferty handlowej i wizytówki firmy na wspomnianym portalu, informując że dla pierwszych 1000 firm rejestracja jest za darmo z pełnym dostępem do giełd i informacji handlowych zamieszczonych na portalu.

Taka treść informacji przekazanej przez powoda miała istotny wpływ na dalsze postępowanie pozwanego. Powód kilkakrotnie wysłał do pozwanego maile z zaproszeniem do odwiedzenia portalu z wyraźnym zaznaczeniem braku opłaty w przypadku rejestracji dla pierwszych 1000 osób. Wykładnia oświadczeń woli i intencji po obu stronach pozwala wysunąć wniosek, że nic nie wskazywało na to, że była to oferta zawarcia umowy o charakterze odpłatnym, a wobec różnej treści regulaminu niewiadomą pozostawałoby nawet w jakiej wysokości opłata mogłaby zostać pobrana.

Przepis art. 65 § 2 k.c. wskazuje na zgody zamiar stron umowy, przez który należy rozumieć wspólne uzgodnienie istotnych dla danego typu czynności postanowień bądź w samej umowie, bądź poza nią (np. w rokowaniach). **Nie ulega także wątpliwości, że okoliczności, w których złożone zostało oświadczenie woli mogą mieć istotny wpływ na wynik jego tłumaczenia.** Z zaprezentowanych stanowisk stron sporu można wyraźnie wywieść, że strony wysyłanym przez powoda e – mailom nie nadawały jednakowego znaczenia. Według powoda, e – maile stanowiły ofertę zawarcia umowy (odpłatnej), zaś pozwany uznał je jedynie za propozycję darmowego skorzystania przez okres jednego roku z usług powoda. W ocenie Sądu – wobec tak wyrażonych propozycji powoda i jednoznacznego sformułowania „bezpłatny dostęp”, zasadnie pozwany mógł oczekiwać darmowego dostępu do portalu przez okres roku.

Pozwany nie miał nawet obowiązku zwracania się do powoda o dalsze wyjaśnienia, gdyż e – maile od były zredagowane w jasny i czytelny sposób, a ich interpretacja nie pozwala wysuwać tak dalece idących wniosków jak możliwość obciążania opłatą w razie niewypowiedzenia umowy przed upływem roku od rejestracji.

Dodatkowo, reakcja pozwanego po dowiedzeniu się o obciążaniu go opłatą korespondencja między stronami i prezentowane przez niego w toku całego procesu stanowcza pozycja wobec wysuwanych przez powoda roszczeń spowodowały, że zdaniem Sądu – uchylenie się przez niego od skutków prawnych oświadczeń woli było skuteczne. Obrona ta jednak zasługiwałaby na uwzględnienie, dopiero po uznaniu, że między stronami doszło do zawarcia umowy, co wobec powyższych rozważań, nie było konieczne.

Uwagę zwraca fakt, że w przypadku, gdyby powód wiedział o odpłatności za korzystanie z portalu, nie zdecydowałby się na zalogowanie na stronie internetowej firmy powoda. Świadczy o tym również reakcja pozwanego po wystawieniu przez powoda faktury VAT obciążającej go zapłatą za usługi biznesowe. Oceny tej nie zmienia fakt, że samo niezapoznanie się przez pozwanego z warunkami regulaminu, spowodowało brak możliwości przypisania takim czynnościom pozwanego przymiotu działania pod wpływem błędu, ponieważ bezsporną okolicznością między stronami pozostawało, że powód „kliknął” na opcję „za darmo”, która była dostępna obok wariantu płatnego dostępu”, co jasno wskazywało na jego zamiar uzyskania darmowego dostępu do portalu.

Nadto, nawet wobec nierozstrzygnięcia, która wersja regulaminu wiązała powoda, w każdej z nich było napisane, że możliwość obciążania opłatą nie dotyczy klientów, którzy wybrali wariant „365 dni za darmo”. W takim układzie okoliczności, za skuteczne należało uznać uchylenie się przez pozwanego od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli.

W świetle powyższych okoliczności, należało uznać, że powód nie wykazał, jakoby pozwany złożył oświadczenie woli o przyjęciu oferty, Sąd uznał, że między stronami nie doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług drogą elektroniczną, co przesądzało o bezzasadności wytoczonego powództwa.

Nawet w razie ustalenia przez Sąd, że pozwany zaakceptował ofertę powoda i między stronami doszło do zawarcia umowy, i tak nie byłoby podstaw do przyjęcia, że po stronie pozwanego powstał obowiązek zapłaty na rzecz powoda abonamentu. Powód nie przedstawił bowiem żadnego dowodu na okoliczność zaakceptowania przez pozwanego regulaminu korzystania z portalu o treści takiej, jak treść regulaminu załączonego do pozwu, a to właśnie w regulaminie zamieszczone zostało rozróżnienie na bezpłatną i płatną opcję dostępu do portalu, **jednak wobec posługiwania się przez pozwanego różnymi regulaminami nie było możliwym ustalenie jaki regulamin obowiązywał w dniu zapoznawania się z nim przez pozwanego, a w konsekwencji jaka była wysokość opłaty.**

Omawiany wyrok zasługuje na całkowitą aprobatę. Ma to szczególne znaczenie wobec plagi podstępного podsuwania ofert rzekomo darmowej rejestracji na różnych portalach. Często potem okazuje się, że osoby rejestrujące są po pewnym czasie obciążane różnymi płatnościami, czego nie spodziewały się podczas „bezpłatnej rejestracji”. Jaskrawym przykładem jest kasus „Pobieraczka” (<http://www.nowemedia.org.pl/pobieraczek.html>). Z tym, że portal Pobieraczek.pl próbował obciążać niespodziewanymi płatnościami głównie konsumentów, którzy są bardziej chronieni przez prawo niż przedsiębiorcy.

Warto w tym miejscu przytoczyć również orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 19 kwietnia 2005 (sygn. akt XVII Amc 23/05). Sąd ten uznał za zabronione stosowanie w umowie klauzuli o treści: „Automatyczne przedłużenie na kolejne 12 miesięcy następuje z dniem zakończenia ważności poprzedniej umowy, pod warunkiem nie złożenia w tym dniu rezygnacji.”

Odnosnie stosunków między przedsiębiorcami brakowało do tej pory w tym zakresie orzeczeń polskich sądów. Dlatego dotąd na odnotowanie zasługiwał wyrok niemieckiego sądu w sprawie Fair Guide z dnia 8 stycznia 2005 r. W orzeczeniu tym Sąd Okręgowy w Chemnitz podtrzymał wyrok z dnia 4 czerwca 2004 r., stanowiący, że sposób sformułowania oferty przez Construct Data AG (wydawcę katalogu Fair Guide w wersji on-line), potwierdza zamiar oszukania (zwiedzenia) zgodnie z art. 263 par. 1 Niemieckiego Kodeksu Kryminalnego (oszustwo). Sąd orzekł, że Construct Data AG nie ma żadnych roszczeń przeciwko jakiegokolwiek klientowi, który podpisał formularz i że wpis klienta na liście musi zostać usunięty. **Według sądu, oferta wpisu w Fair Guide była systematycznie formułowana w taki sposób, aby stworzyć wrażenie, że klient korzysta z darmowej usługi.** Ogólne wrażenie szaty graficznej i kopii wskazuje na zamiar ukrycia faktu, że jest to oferta płatna, przed podpisującym klientem, który nie przeczytał formularza uważnie. Cieszy fakt, że polski sąd wreszcie wypowiedział się w podobnej sprawie.

Na koniec warto dodać, iż po wydaniu wyroku opisanego wyroku przez Sąd Okręgowy w Legnicy, Sąd Rejonowy w Legnicy wydał kolejny wyrok w analogicznej sprawie dotyczącej rejestracji na omawianym portalu, w którym oddalił już w I instancji powództwo właściciela serwisu businesssolutioncentre.pl, podpierając się argumentacją zaproponowaną właśnie w omawianym wyroku apelacyjnym. Można więc śmiało powiedzieć, iż komentowane orzeczenie stało się przyczynkiem do ustalenia pewnej jednolitej linii orzecznictwa w zakresie zawierania umów drogą elektroniczną.



CENTRUM BADAŃ PROBLEMÓW PRAWNYCH I EKONOMICZNYCH KOMUNIKACJI ELEKTRONICZNEJ (CBKE)

Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej (CBKE) jest jednostką naukowo-badawczą działającą w ramach Uniwersytetu Wrocławskiego. Jednostka ta powołana została w celu prowadzenia badań naukowych nad: umowami elektronicznymi, prawem telekomunikacyjnym, przestępczością komputerową, ochroną danych osobowych przetwarzanych informatycznie, stosowaniem technik informatycznych w wymiarze sprawiedliwości, ochroną własności intelektualnej w Internecie, ideą elektronicznego rządu, informatyką prawniczą, prawem mediów oraz prawnymi aspektami dostępu do informacji.

Początek XXI wieku to okres bujnego rozwoju tzw. technologii IT, co spowodowało, że założenie CBKE pokryło się z dynamicznie wzrastającym zainteresowaniem tą tematyką. Kolejne lata funkcjonowania na Wydziale ugruntowały naszą pozycję jako solidnego organizatora i współorganizatora przedsięwzięć naukowo-badawczych.

Priorytety naszego działania obejmują m. in. prowadzenie w ramach i pod kierownictwem Uczelni prac naukowo-badawczych, rozwijanie międzynarodowych kontaktów i współpracy naukowej, nawiązywanie współpracy z innymi organizacjami i ośrodkami akademickimi zajmującymi się pokrewną tematyką, jak również rozwijanie i kształtowanie życia naukowego wśród studentów oraz integracja środowiska studenckiego i naukowego.

Kierownikiem CBKE jest prof. dr hab. Jacek Gołaczyński. Zespół Centrum stanowią pracownicy naukowcy Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz doktoranci prawa. Doktoranci prowadzą badania naukowe pod kierunkiem Rady Naukowej CBKE składającej się z siedmiu profesorów naszego Wydziału oraz profesora z Uniwersytetu w Hanowerze. Przewodniczącym Rady jest Dziekan Wydziału dr hab. prof. Włodzimierz Gromski.



VNT LAW & COMMUNICATIONS SPÓŁKA Z O.O.

VNT Law & Communications spółka z o.o. organizuje seminaria otwarte (terminarz szczegółowy vnt.com.pl) ale także dedykowane wysoko specjalistyczne seminaria zamknięte dla sądów (zarówno okręgowych jak rejonowych), okręgowych rad radców prawnych, adwokackich, kancelarii prawnych, urzędów, przedsiębiorców itp. Wykładowcami są uznani specjaliści zarówno naukowcy, jak sędziowie, wysokiej rangi urzędnicy, a także praktycy. Oprócz seminariów z prawa, jako jeden z nielicznych podmiotów w kraju, organizujemy dla małych grup (np. w ramach danej izby korporacyjnej, sądu okręgowego itp.) specjalistyczne zajęcia z prawniczego języka angielskiego (współpraca z Londyńską Izbą Przemysłowo Handlową w zakresie certyfikowania znajomości specjalistycznego języka angielskiego). Realizujemy aktualnie projekty współfinansowane ze środków UE.

Aktualnie realizowane szkolenia dedykowane (możliwość realizacji dla poszczególnych korporacji czy też sądów):

- Elektroniczne postępowanie upominawcze
- Wpływ najnowszych zmian w k.p.c. na postępowanie sądowe
- Konsekwencje zmian k.p.c. dla funkcjonowania sądu i pełnomocników w związku z e-protokołem
- Nowa regulacja hipoteki (wejście w życie 2011 r)
- Nowelizacja ustawy o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne
- Informatyzacja postępowania cywilnego
- Dokument elektroniczny w postępowaniu administracyjnym oraz sądowym
- Zmiany w procedurze administracyjnej. Konsekwencje nowelizacji ustawy o informatyzacji na orzecznictwo sądów administracyjnych (seminarium dedykowane dla sądów administracyjnych)
- Zmiany w k.p.a. – konsekwencje dla urzędów ale także pełnomocników
- Konsekwencje zmian k.p.a. dla wydawania decyzji stypendialnych
- Zmiany w ordynacji podatkowej i k.p.a. Nowe obowiązki w związku z przesyłaniem dokumentów do Urzędu Skarbowego.
- Dostosowanie systemów teleinformatycznych urzędu oraz sądów do Krajowych Ram Interoperacyjności
- Nowa instrukcja kancelaryjna
- Umowy zawierane w działalności wydawniczej
- Odpowiedzialność aptekarza za błędne wydawanie leków
- Aktywności marketingowe w branży farmaceutycznej (aspekty prawne)
- Reklama wyrobów farmaceutycznych
- Problematyka pomocy prawnej
- Reklamacja w obrocie międzynarodowym. Regulacje UE, UNIDROIT i Konwencji wiedeńskiej
- Ochrona danych osobowych
- Faktura elektroniczna
- Umowy wdrożeniowe systemów IT
- Inne

Oferta zamkniętego specjalistycznego kursu językowego dedykowanego środowiskom prawniczym 'English for Lawyers' - realizowanego metodą „blended learning”:

(KURSY PRZYGOTOWYWANE DLA KONKRETYCH GRUP ZAWODOWYCH)

1. Wariant 70 godzin lekcyjnych (zajęcia raz w tygodniu, 2 godziny lekcyjne)
2. Wariant 105 godzin lekcyjnych (zajęcia raz w tygodniu, 3 godziny lekcyjne)
3. Wariant 140 godzin lekcyjnych (zajęcia dwa razy w tygodniu po dwie godziny lekcyjne lub raz w tygodniu cztery godziny lekcyjne)

KURS OBEJMUJE:

1. Uczestnictwo w zajęciach (grupa do 10 osób)
2. Test określający poziom językowy uczestników (prowadzimy zajęcia na wszystkich poziomach zaawansowania)
3. Zajęcia w wybranym przez Klienta czasie i miejscu
4. Prowadzenie kursu przez profesjonalnych lektorów-anglistów, tłumaczy przysięgłych z dużym doświadczeniem, pracowników uczelni wyższych i egzaminatorów Londyńskiej Izby Przemysłowo Handlowej
5. Podręcznik
6. Materiały dydaktyczne + dostęp do edukacyjnej platformy internetowej e-VNT
7. Konsultacje wirtualne z lektorem prowadzącym
8. Leksykalny moduł tematyczny do wyboru: „Sędzia”, „Radca Prawny”, „Adwokat”, „Notariusz”, „Prokurator” oraz „Komornik”, uwzględniający specyfikę danego zawodu z podziałem na British oraz American English
9. Moduł interkulturowy z native'm
10. Opiekę metodyczną doświadczonego metodyka (opracowanie planu kursu pod kątem wymagań Klienta, niezapowiedziane hospitacje zajęć, ankieta dla uczestników)
11. Stały monitoring postępów uczestników (w formie raportu)
12. Opcjonalny moduł niemiecki, francuski, hiszpański i rosyjski.
13. Egzamin końcowy
14. Możliwość zorganizowania i przeprowadzenia międzynarodowego egzaminu
15. Certyfikat uczestnictwa
16. Kartę stałego Klienta VNT, uprawniającą do preferencyjnych cen na szkolenia i tłumaczenia prawnicze

UWAGA!!! ORGANIZUJE MY JĘZYKOWE KURSY PRZYGOTOWAWCZE DLA DOKTORANTÓW Z UWZGLĘDNIENIEM WYMAGAŃ DANEJ UCZELNI.

UCZYMY RÓWNIEŻ PRAWNICZEGO JĘZYKA NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, HISPZAŃSKIEGO I ROSYJSKIEGO NA WSZYSTKICH POZIOMACH ZAAWANSOWANIA.

WYDAWCA:



Uniwersytet Wrocławski Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii,
Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej
ul. Uniwersytecka 22/26, 51-145 Wrocław
e-mail: ebiuletyncbke@prawo.uni.wroc.pl
<http://cbke.prawo.uni.wroc.pl>

PRODUKCJA:



VNT Law & Communications Sp. z o.o.
ul. Norblina 84, 40-748 Katowice,
tel.: 32 352 42 00, faks: 32 352 42 01
mob.: 0 602 334 664 , 0 660 530 054
e-mail: vnt@vnt.com.pl, szkolenia@vnt.com.pl
www.vnt.com.pl

DZIAŁ REKLAMY I KOLPORTAŻ:

tel.: 32 352 42 00, faks: 32 352 42 01
mob.: 0 602 334 664 , 0 660 530 054